

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 września 2012 roku, skierowanym przeciwko P. T., powódka M. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 69.936 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 20.824,76 zł tytułem odsetek ustawowych na dzień 1 września 2012 roku od kwoty 43.110,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów wywołanych próbą ugodową.

W uzasadnieniu pozwu M. K. wskazała, iż rodzice stron - małżonkowie B. i W. T. przekazali pozwanemu P. T. działkę gruntu położonego w Z. przy ul. (...) o powierzchni 0,0703 ha wraz z posadowionym na niej budynkiem mieszkalnym i gospodarczym. W związku ze wskazaną darowizną w dniu 5 marca 1992 roku została zawarta umowa, zgodnie z którą pozwany zobowiązał się spłacić powódkę z części majątku przekazanego mu przez rodziców. Strony uzgodniły, iż spłata miała zostać dokonana alternatywnie w formie pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwudziestu średnim miesięcznym pensjom krajowym z kwartału poprzedzającego spłatę przy przyjęciu dziesięcioletniego terminu spłaty, czyli do dnia 31 marca 2002 roku bądź bezgotówkowej, polegającej na zobowiązaniu się pozwanego do zakupu na rzecz powódki działki budowlanej o powierzchni do 600 m², przy czym wybór formy spłaty został zastrzeżony na korzyść powódki.

Pozwany pomimo upływu umówionego terminu nie wykonał powyższej umowy, w związku z czym powódka wezwała go do próby ugodowej, jednak na posiedzenie wyznaczone przed Sądem Rejonowym w Zgierzu na dzień 10 maja 2012 roku pozwany się nie stawił.

Powódka wskazała ponadto, iż w pierwszym kwartale 2002 roku przeciętne miesięczne wynagrodzenie wyniosło 2.155,54 zł, zatem przy uwzględnieniu zawartych w § 3 postanowień umowy, w myśl których pozwany powinien zapłacić kwotę stanowiącą równowartość dwudziestu miesięcznych pensji krajowych w kwartale poprzedzającym spłatę, łączna kwota wynosi 43.110,08 zł. Jednak ze względu na istotną zmianę siły nabywczej pieniądza w okresie od dnia, w którym roszczenie powódki o zapłatę stało się wymagalne, a więc 1 kwietnia 2002 roku do dnia wniesienia niniejszego pozwu, wniosła ona o zasądzenie świadczenia w zwaloryzowanej wysokości 69.936 zł, obliczonej przez powódkę przy zastosowaniu miernika przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia wynoszącego w drugim kwartale 2012 roku 3.496,82 zł i stanowiącego dwudziestokrotność tej kwoty.

(pozew, k. 1-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany P. T. wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując, że pismo z dnia 5 marca 1992 roku zatytułowane „Umowa” z uwagi na brak zachowania wymogów opisanych w art. 890 k.c. nie jest ważną umową darowizny i nie rodzi nawet zobowiązania niezupełnego. Ponadto w przypadku przyjęcia, iż zobowiązanie zawarte w „Umowie” było ważne, z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia. Ponadto wskazał, że w okresie po zawarciu umowy, tj. w latach 1994-2001 darował powódce kwotę 30.000 zł, natomiast w 2007 roku kwotę 20.000 zł, co łącznie stanowi 23 średnie miesięczne wynagrodzenia, zatem przewyższa wysokość roszczenia powódki. Wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając zarzut nieważności pisma z dnia 5 marca 1992 roku wskazał, iż jego treścią jest zobowiązanie pozwanego do świadczenia na rzecz M. K., bez jakiegokolwiek świadczenia ekwiwalentnego z jej strony. Zatem są to cechy kształtujące umowę darowizny. Wprawdzie w treści „Umowy” zostało wskazane, iż powódka „zrzeka się części przynależnej jej darowizny”, jednak z żadnego przepisu prawa nie wynika, by „przynależała” jej jakakolwiek darowizna. Natomiast zgodnie z art. 890 § 2 k.c. ważność oświadczenia woli darczyńcy uzależniona jest od jego złożenia w formie aktu notarialnego. Ponieważ przedmiotowe pismo nie spełnia tego warunku, nie stanowi ważnej umowy darowizny, tym samym nie statuuje po stronie pozwanego jakiegokolwiek zobowiązania, nawet niezupełnego. Pozwany wskazał także, iż po sporządzeniu przedmiotowego pisma przekazał powódce do 2000 r. kwotę 20.000 zł,

w 2001 roku – kwotę 10.000 zł, zaś w 2007 roku – kwotę 20.000 zł, zatem łącznie przekazana kwota stanowiła 23 średnie miesięczne wynagrodzenia i przekroczyła tym samym równowartość 20 wynagrodzeń, o których mowa w § 3 przedmiotowej „umowy”.

W ocenie pozwanego nieuzasadniona jest także wysokość dochodzonej przez powódkę kwoty, bowiem w okresie od 2002 roku do 2012 roku nie nastąpiła jakakolwiek nadzwyczajna zmiana stosunków, która mogłoby uzasadniać zastosowanie art. 357¹ k.c., tym bardziej, że powódka domaga się także odsetek, które pełnią rolę zniwelowania skutków upływu czasu dla wierzyciela.

(odpowiedź na pozew k. 23-27)

W odpowiedzi na powyższe powódka podniosła, iż zawarta między nią a pozwanym umowa miała na celu ustalenie roszczenia przysługującego powódce oraz zabezpieczenie jej interesów na wypadek, gdyby pozwany nie wywiązał się dobrowolnie z podjętego zobowiązania. Żaden przepis prawa nie zakazuje stronom ukształtowania określonego stosunku prawnego w ten sposób, że obdarowany zobowiąże się wobec darczyńcy do zapłaty na rzecz innej osoby kwoty pieniężnej, której wysokość odpowiadać będzie wartości określonej części przedmiotu darowizny lub innego ekwiwalentnego świadczenia na jej rzecz, przy czym osoba ta stanie się wierzycielem obdarowanego. Taki stosunek ma charakter wielostronny, a zobowiązanie obdarowanego względem darczyńcy nie musi bezpośrednio wynikać z umowy darowizny. W niniejszej sprawie jego źródłem jest wcześniejsze porozumienie stron, podyktowane relacjami osobistymi istniejącymi pomiędzy stronami oraz wolą uczynienia przez nie zadość zasadom współżycia społecznego. Taka umowa nie wymaga dla swej ważności zachowania przez strony żadnej formy szczególnej, a ewentualnie formy pisemnej dla celów dowodowych. Natomiast brak na umowie podpisu jednej ze stron nie oznacza, że nie została ona skutecznie zawarta. Może być bowiem zawarta w sposób konkludentny. Zatem w tym stanie rzeczy umowę z dnia 5 marca 1992 roku można kwalifikować jako umowę na rzecz osoby trzeciej – M. K.. Zwłaszcza, iż zgodnie z jej treścią została spisana w związku z mającym nastąpić następnego dnia zawarciem umowy darowizny.

Powódka wskazała ponadto, iż termin wymagalności roszczenia został przez strony ustalony na dzień 31 marca 2002 roku, natomiast przed upływem tego terminu zawezwała ona pozwanego do próby ugodowej, przerywając tym samym bieg przedawnienia.

(pismo procesowe powódki z dnia 26 kwietnia 2013 roku , k. 34-37, pismo procesowe powódki z dnia 31 marca 2014 roku, k. 105-106)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 5 marca 1992 roku w związku z przypadającym na dzień 6 marca 1992 roku terminem zawarcia w formie aktu notarialnego umowy darowizny nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...), została zawarta między W. T. i B. T. a P. T. umowa. Zgodnie z jej postanowieniami pozwany zobowiązał się do dokonania na rzecz powódki M. K., która umowę podpisała później świadczenia w formie gotówkowej w wysokości 20 średnich miesięcznych pensji krajowych z kwartału poprzedzającego spłatę bądź w formie bezgotówkowej, polegającej na dokonaniu przez pozwanego na rzecz powódki zakupu działki budowlanej o powierzchni do 600m². Termin realizacji został przez strony ustalony na dziesięć lat, tj. do dnia 31 marca 2002 roku bądź w dwóch ratach, przy czym pierwsza płatna po pięciu latach licząc od dnia spisania umowy, tj. do dnia 31 grudnia 1997 roku w wysokości 8 średnich miesięcznych pensji krajowych z III kwartału 1997 roku, natomiast druga płatna w terminie do dnia 31 listopada 2002 roku (§ 3 umowy). Zgodnie z postanowieniami umowy prawo wyboru formy świadczenia zostało zastrzeżone dla powódki, przy czym o podjętej decyzji miała poinformować pozwanego w formie pisemnej za pokwitowaniem do dnia 31 grudnia 1995 roku (§ 4 umowy). Umowa została podpisana przez P. T.. Powódka nie była obecna przy jej spisaniu. Umowa pozostała u ojca stron.

(umowa, k. 4-5 załączonych akt sprawy I Co 830/12, zeznania powódki, protokół rozprawy z dnia 08.09.2014 roku – 00:24:22, zeznania pozwanego, k. 54 w zw. z k. 173, zeznania K. K., protokół rozprawy z dnia 30.04.2014 roku – 00:38:35.)

W dniu 6 marca 1992 roku została zawarta w formie aktu notarialnego umowa darowizny, zgodnie z którą małżonkowie W. i B. T. darowali swojemu synowi P. T. nieruchomości w postaci położonej w Z. przy ul. (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym i gospodarczym działki o powierzchni 703 m². Wartość darowizny została określona na kwotę 150.000.000 zł (sprzed waloryzacji). P. T. na żądanie darczyńców ustanowił nieodpłatną i dożywotnią służebność mieszkania na ich rzecz w przedmiotowym budynku mieszkalnym polegającą na prawie korzystania z dwóch pokoi.

(akt notarialny, k. 29-30)

B. i W. T. pomagali powódce, pozwanemu i bratu stron S. T. (1) finansowo. S. T. (1) przekazali część pieniędzy potrzebnych na zakup działki położonej przy ul. (...) w Z..

(zeznania powódki, protokół rozprawy z dnia 08.09.2014r. – 00:20:19, zeznania świadka S. T., protokół rozprawy z dnia 26.02.014 roku- 00:50:36)

Rodzice stron martwili się o powódkę, ponieważ miała problemy małżeńskie, pomagali jej dając pieniądze. Relacje między M. K. a P. T. były dobre, zaczęły się pogarszać kilka lat temu z powodów finansowych. Bezpośrednio po ślubie powódki pozwany remontował jej mieszkanie, dużo pomagał powódce.

(zeznania pozwanego, k. 54 w zw. z k. 173, zeznania S. K., protokół rozprawy z dnia 30.04.2014 roku – 00:58:51, zeznania S. T., protokół rozprawy z dnia 26.02.2014 roku – 00:43:05, zeznania powódki, protokół rozprawy z dnia 08.09.2014 roku – 00:16:40)

Pozwany tytułem wywiązania się z umowy darowizny przekazywał powódce sukcesywnie pieniądze. Początkowo w kwocie około 1.500 zł rocznie, na początku bądź na koniec roku. Dwukrotnie kwotę po 1.000 zł osobiście przekazała ówczesna żona pozwanego I. T. (1). W sumie do 2000 roku pozwany przekazał łącznie kwotę w wysokości 20.000 zł.

Matka stron B. T. z inicjatywy powódki wystąpiła przeciwko P. T. na drogę sądową z powództwem o odwołanie darowizny. Pozwany za pośrednictwem mamy dał powódce kwotę 10.000 zł kwotę. W konsekwencji czego B. T. cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia przed doręczeniem odpisu pozwu pozwanemu, a Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 10 listopada 2000 roku umorzył toczące się postępowanie. Następnie w 2007 roku pozwany przekazał powódce kwotę 20.000 zł.

(zeznania pozwanego, k. 54v. w zw. z k. 173, protokół rozprawy z dnia 08.09.2014 roku – 00:26:08, 00:44:25, zeznania świadka S. T., protokół rozprawy z dnia 26.02.2014 roku – 00:40:48, list powódki, k. 122, zeznania świadka I. T., protokół rozprawy z dnia 26.02.2014 roku – 00:09:31, 00:11:21, postanowienie, k. 28)

P. T. z uwagi na stosunki rodzinne oraz działając w zaufaniu do siostry nie domagał się pokwitowań za przekazywane kwoty.

(zeznania świadka S. T., protokół rozprawy z dnia 26.02.2014 roku – 00:43:05, zeznania pozwanego, protokół rozprawy z dnia 08.09.2014 roku – 00:44:25)

Pozwany mieszkał z rodzicami i się nimi opiekował, ponosił nakłady na nieruchomości, wykonywał remonty jeszcze za życia rodziców. Poza darowanym domem, rodzice nie pozostawili innego majątku.

(zeznania powódki, protokół rozprawy z dnia 08.09.2014 roku – 00:13:00, zeznania pozwanego, protokół rozprawy z dnia 08.09.2014 roku – 00:40:30)

Obecnie przedmiotowy dom wart jest około 200.000 zł. Został ocieplony, pozwany wymienił także okna i piec. Pozwany zamieszkuje w nim z dwoma dorosłymi synami i żoną. Pozwany jest budowląncem i zarabia około 1.500 zł miesięcznie.

(zeznania pozwanego, protokół rozprawy z dnia 08.09.2014r. – 00:27:57 i 00:40:30)

W dniu 23 sierpnia 1996 roku zmarł W. T., dnia 23 grudnia 2001 roku zmarła jego żona B. T..

(okoliczności bezsporne)

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2009 roku wydanym w sprawie I Ns 812/09 Sąd Rejonowy w Zgierzu stwierdził, że spadek po W. T. nabyła na podstawie ustawy jego żona B. T., córka M. K. oraz synowie S. T. (1) i P. T. po jednej czwartej części każde z nich, natomiast spadek po B. T. nabyli na podstawie ustawy córka M. K. oraz synowie S. T. (1) i P. T. po jednej trzeciej każde z nich.

(postanowienie, k. 107)

Ponieważ konflikt na tle finansowym między stronami się zaostrzał, chcąc załagodzić sytuację pozwany wraz z bratem zaproponowali, że sfinansują powódce zakup działki. Pozwany miał dołożyć do zakupu działki 20.000 zł. Jednak powódka nie zgodziła się na zakup nieruchomości, bowiem nie odpowiadała jej okolica. Powódce bardziej zależało na otrzymaniu pieniędzy niż zakupie działki.

(zeznania pozwanego, k. 54 w zw. z k. 173, zeznania świadka I. T., protokół rozprawy z dnia 26.02.2014 roku - 00:11:21, zeznania świadka S. T., protokół rozprawy z dnia 26.02.2014 roku – 00:43:05, zeznania S. K., protokół rozprawy z dnia 30.04.2014 roku - 00:57:26, zeznania pozwanego, protokół rozprawy z dnia 08.09.2014 roku – 00:35:15, zeznania K. K., protokół rozprawy z dnia 30.04.2014r. – 00:48:21)

Wnioskiem z dnia 21 marca 2012 roku powódka zaważwała pozwanego do zawarcia ugody odnośnie spłaty kwoty 71.735 zł tytułem spłaty należnej wnioskodawczyni części majątku darowanego P. T. przez B. i W. T.. Do zawarcia ugody jednak nie doszło.

(wniosek, k. 2-3 załączonych akt sprawy I Co 830/12, protokół, k. 11 załączonych akt sprawy I Co 830/12)

Wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ustalona w oparciu o obwieszczenia Prezesa GUS ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" wyniosła: w 1992 roku - 2.935,000 zł, w 1993 roku - 3.995,000 zł, w 1994 roku – 5.328.000 zł, w 1995 roku – 702,62 zł, w 1996 roku – 873,00 zł, 1997 roku – 1.061,93 zł, w 1998 roku – 1.239,49 zł, w 1999 roku – 1706,74 zł, w 2000 roku - 1923,81 zł, w 2001 roku – 2.061,85 zł, w 2007 roku – 2.691,03 zł.

Natomiast wysokość średniego miesięcznego wynagrodzenia w pierwszym kwartale 2002 roku wyniosła 2.155,54 zł.

Pomiędzy powódką, a jej mężem toczy się sprawa rozwodowa . Na wniosek męża powódki S. K. (2) przed Sądem Rejonowym w Zgierzu toczy się sprawa o sygn. akt III RNs 698/13 o przyjęcie powódki do szpitala psychiatrycznego. Badający powódkę w toku tegoż postępowania psychiatra ustalił, iż powódka na przewlekła chorobę psychiczną w obrazie przewlekłego zaburzenia urojeniowego.

(niesporne , opinia k- 162-167)

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie, w jakim twierdziła, że nie otrzymała od pozwanego tytułem wywiązania się z zawartej w dniu 5 marca 1992 roku umowy darowizny kwoty w łącznej wysokości 50.000 zł. Powódka była niekonsekwentna w swoich zeznaniach, początkowo zaprzeczyła by otrzymała od pozwanego jakiegokolwiek pieniądze, następnie wskazała, iż pozwany przekazał jej w 2007 roku kwotę w wysokości 20.000 zł. Następnie zeznała, że nie otrzymała od pozwanego żadnej kwoty, a jedynie od brata S. T. (1), który jednak zaprzeczył by istniała potrzeba

dokonywania z jego strony jakiegokolwiek spłaty na rzecz siostry. Później twierdziła, że pieniądze przekazała jej matka. W ocenie Sądu brak konsekwencji w zeznaniach powódki, nie znajduje uzasadnienia w upływie czasu i jego wpływie na ludzką pamięć, polegającym na zacieraniu się szczegółów w pamięci. Jest natomiast próbą uzyskania od pozwanego dodatkowej korzyści majątkowej.

W tym zakresie sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom pozwanego, korespondują one bowiem z zeznaniami świadka I. T. (1), S. T. (1) oraz S. K. (2). Także sama powódka w liście (k-122) skierowanym do brata P. T. odnośnie przekazanych jej przez pozwanego kwot przyznała, iż „trochę dostała”.

W świetle tych wszystkich ustaleń i zasad doświadczenia życiowego za wiarygodne należało uznać twierdzenia pozwanego, iż w latach 90 – tych przekazywał siostrze rocznie jedną pensję. Zgodnie z umową pierwsza rata wpłaty miała być do końca 1997 roku, gdyby jej nie było z całą pewnością rodzice stron, którzy czuwali nad realizacją umowy (umowa była u nich w domu) i pomagali wszystkim dzieciom finansowo z pewnością by zareagowali. Tak właśnie było w 2000 roku kiedy to matka stron wystąpiła z pozwem o odwołanie darowizny. Cofnięcie zaś przez B. T. pozwu o odwołanie darowizny było konsekwencją przekazania przez pozwanego M. K. kolejnej kwoty 10.000 zł. Gdyby matka stron była nadal w przekonaniu, że brat nie spłacił siostry z pewnością nie cofnęła by pozwu. Na to wskazuje chronologia zdarzeń. Powódka, dopiero po śmierci matki i niemal dziesięć lat od upływu ostatecznego terminu spłaty zdecydowała się na pozew o zapłatę przeciwko pozwanemu. Należy ponadto wskazać, że pozwany wraz z bratem dla zażegnania konfliktu proponował powódce zakup działki, jednak ona z tej propozycji nie skorzystała. Wszystkie te razem powołane okoliczności świadczą, w ocenie Sądu o roszczeniowej postawie powódki, która twierząc, iż nic od rodziców nie dostała domaga się nieformalnego działu spadku od braci. Tymczasem warto zwrócić uwagę, iż domek, który pozwany otrzymał w darowiznie i w którym zamieszkuje ma mieszkalnej powierzchni około 70 m². Biorąc pod uwagę, poznane przez powódkę, liczne nakłady dokonane na tenże dom przez pozwanego roszczenia te są bezpodstawne.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego, gdyż były logiczne, spójne i konsekwentne od samego początku procesu.

Sąd przyznał walor wiarygodności także zeznaniom świadka S. T. (1), I. T. (1) oraz S. K. (2), są one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Na marginesie należy zauważyć, iż Sąd dostrzegł istniejący między S. K. (2) a pozwaną konflikt w związku z toczącą się sprawą rozwodową, jednak zeznaniom świadka należało dać wiarę, korespondują bowiem z zeznaniami pozwanego oraz świadków S. T. (1) i I. T. (1).

W ocenie Sądu za niewiarygodne należało uznać zeznania świadka M. M., K. K. (2) oraz K. K. (3) w zakresie twierdzeń, iż pozwany nie przekazywał powódce pieniędzy. Twierdzenia te pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozwanego oraz świadków S. T. (1), I. T. (1) i S. K. (2).

Ustalając stan faktyczny Sąd nie oparł się natomiast na zeznaniach świadka J. S., jako nieprzydatnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Zawarty w piśmie z dnia 26 marca 2014 roku wniosek dowodowy pełnomocnika strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność, czy podpis (...) pod „umową” z dnia 5 marca 1992 roku został nakreślony przez pozwanego, a także czy został złożony w okresie sporządzania samej umowy czy też później, podlegał oddaleniu, bowiem pozwany przyznał, że na umowie widnieje jego podpis oraz, że został złożony przy jej sporządzaniu. Przedmiotowy wniosek zatem jako powołany na okoliczności bezsporne w oparciu o art. 217 § 3 k.p.c. podlegał oddaleniu.

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 888 § 1 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku.

Umowa darowizny nie jest umową wzajemną, ma charakter obligacyjny, jest czynnością prawną, na mocy której darczyńca zobowiązuje się do jednostronnego bezpłatnego świadczenia kosztem swojego majątku na rzecz obdarowanego, przy równoczesnym braku nałożenia na niego obowiązku świadczenia w zamian za uczynioną darowiznę. Korzyść osiągnięta przez jedną stronę umowy nie znajduje odpowiednika po drugiej stronie. Jej rezultatem ma być przeniesienie określonych praw z darczyńcy na obdarowanego, zbycie określonego prawa majątkowego.

W myśl art. 890 § 1 k.c. oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego. Jednakże umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione.

Z wykonaniem umowy ustawa wiąże moc sanowania umowy darowizny nieważnej ze względu na brak przepisanej formy aktu notarialnego. To późniejsze wykonanie świadczenia może być w dodatku traktowane jako wykonanie darowizny poprzednio zawartej. Przyjmuje się bowiem w takim wypadku, że umowa darowizny doszła do skutku nie w chwili wykonania świadczenia, ale w momencie faktycznego porozumienia się stron co do statuowania takiego stosunku zobowiązaniowego. Oznacza to, że późniejsze wykonanie umowy darowizny nie będzie stanowiło świadczenia nienależnego, lecz normalne wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy nieodpłatnej (wyrok SA w Szczecinie z dnia 19 grudnia 2012 roku, I ACa 626/12, LEX nr 1281060)

Jednakże wola darmego przysporzenia korzyści obdarowanemu musi być wyrażona w sposób jednoznaczny, a równocześnie powinna być dokonana w sposób eliminujący jakiegokolwiek wątpliwości, które pozwalają odróżnić ostateczną decyzję darczyńcy od niezobowiązujących obietnic. (wyrok SA w Warszawie z dnia 18 marca 2014 roku, I ACa 1409/13, LEX nr 1466983)

W niniejszej sprawie pismem z dnia 5 marca 1992 roku zatytułowanym „umowa” pozwany zobowiązał się do świadczenia na rzecz powódki w formie gotówkowej w wysokości odpowiadającej równowartości 20 średnich miesięcznych pensji krajowych z kwartału poprzedzającego dokonanie przysporzenia bądź bezgotówkowej, polegającej na zakupie działki budowlanej do 600 m². Przedmiotowa umowa stanowi umowę darowizny, bowiem pozwany zobowiązał się do jednostronnego bezpłatnego świadczenia kosztem swojego majątku na rzecz powódki bez równoczesnego nałożenia na nią obowiązku świadczenia w zamian za uczynioną darowiznę.

Wprawdzie w treści umowy powódka M. K. wskazała, iż „zrzeka się części przynależnej jej darowizny”, jednak zgodzić się należy ze stanowiskiem pozwanego, że ani w dniu podpisania niniejszej umowy, ani później, powódce nie „przynależała” żadna część darowizny, której mogłaby się zrzec. Nieuzasadnione jest zatem twierdzenie, że świadczenie pozwanego miało nastąpić w zamian za powstrzymanie się powódki od określonego w umowie zachowania, a polegającego na zaniechaniu dochodzenia roszczenia przysługującego powódce przeciwko pozwanemu.

Zgodnie z dokonanyymi w niniejszej sprawie ustaleniami pozwany przekazał powódce znaczne kwoty pieniędzy, tym samym nastąpiło wydanie obdarowanemu przedmiotu darowizny, wobec czego przedmiotową umowę należy uznać za wykonaną, a w konsekwencji ważną, mimo niezachowania formy aktu notarialnego.

Stosownie do postanowień zawartej w dniu 5 marca 1992 roku umowy pozwany miał spełnić na rzecz powódki świadczenie stanowiące równowartość 20 średnich miesięcznych wynagrodzeń zgodnie z wysokością z kwartału poprzedzającego spłatę. Termin dokonania przysporzenia w formie gotówkowej został przewidziany na okres dziesięciu lat, tj. do dnia 31 marca 2002 roku. W pierwszym kwartale 2002 roku przeciętne miesięczne wynagrodzenie wyniosło 2.155,54 zł, zatem stosownie do postanowień umowy darowizny, pozwany powinien zapłacić powódce łącznie kwotę 43.110,08 zł.

Z dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń wynika, iż do 2.000 roku pozwany dał powódce pieniądze w łącznej kwocie 20.000 zł. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie przypadające w 2000 roku wyniosło 1923,81 zł, zatem przekazana przez pozwanego kwota 20.000 zł stanowi równowartość co najmniej 10,4 średnich miesięcznych pensji. W 2001 roku przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 2.061,85 zł, pozwany przekazał 10.000 zł, co stanowi

równowartość 4,84 średnich miesięcznych pensji. W 2007 roku przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 2.691,03 zł, przekazana przez pozwanego kwota 20.000 zł stanowi równowartość 7,43 średnich miesięcznych pensji.

Zatem w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy należało uznać, że powódka otrzymała od pozwanego tytułem wykonania przyjętego na siebie umową darowizny z dnia 5 marca 1992 roku zobowiązania łącznie kwotę w wysokości 50.000 zł., co godnie z dokonanymi wyliczeniami stanowiło równowartość 22,67 ówczesnych przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo w całości.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego, jako że ostateczny termin realizacji umowy został wskazany na datę 31 marca 2002 roku. Wnioskiem z dnia 21 marca 2012 roku o zawezwanie do próby ugodowej powódka przerwała 10 – cio letni termin przedawnienia. W myśl bowiem przepisu art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej termin przedawnienia wynosi lat dziesięć.

Postanowieniem z dnia 15 października 2012 roku powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości, gdyż utrzymuje się z emerytury i alimentów od męża w wysokości około 1000 złotych . Pomiedzy powódką a jej mężem toczy się proces rozwodowy, proces o umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym, a zatem powódka znajduje się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. W toku tego drugiego postępowania ustalono w oparciu o opinię psychiatryczną, iż powódka jest osobą cierpiącą na przewlekłe zaburzenia urojeniowe. Dlatego też Sąd skorzystał z możliwości przewidzianej w treści przepisu art. 102 k.p.c. i zgodnie z zasadą słuszności w punkcie 2 wyroku nie obciążył powódki kosztami procesu. Sąd uznał, że skoro w celu zażegnania konfliktu rodzinnego pozwany proponował siostrze dopłatę do działki, to tym bardziej pozwany poniesie koszty wynagrodzenia swego pełnomocnika.

Zgodnie z przepisem § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1348, ze zm.) Sąd w punkcie 3 wyroku przyznał i nakazał wypłacić na rzecz adwokat M. B. z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę po 4.428 zł tytułem udzielonej pomocy prawnej powódce z urzędu. Przyznana kwota obejmuje podatek od towarów i usług w wysokości 23%.

z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki.